Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 55. Lwów, Niedziela dnia 5. Marca 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 440 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., z przesyłką w Polsce 500 Mk., w innych państwach 700 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 10 Mk.

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.861.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz nonpareil. Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologia" 30 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk., przed kroniką 150 Mk. Po kronice i komunikaty 120 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 10 Mk. Kupno sprzedaż od wyrazu 15 Mk. Korespond. pryw. i matr. od wyrazu 20 M. Cała stronica 30.000 Mk., pół stronicy 15.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 20.000 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mkp.

Ogłoszenia na niedziele i święta o 50% drożej.

Ogłoszenia zagran. o 100% droż.

„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolinskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 25. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biuro Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19

W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Przesilenie wileńskie.

Endecja zrywa podpisanie aktu połączenia i wywołuje przesilenie rządowe.

Stała się rzecz szkodliwa i smutna, wynik endeckich partyjnych manewrów, nie liczących się z dobrem państwa i sprawy wileńskiej i niewyrobienia politycznego prawicy i Rad ludowych z Sejmu wileńskiego. Partyjnictwo i błędy w reżyserji politycznej narażają na szwank efekt wyborów wileńskich i zgodnej uchwały Sejmu wileńskiego, odraczają wejście w życie pożądanego przez wszystkich zjednoczenia i wywołują w najmniej odpowiedniej chwili przesilenie rządowe.

Kampanja rozegrała się między rządem a prawicą delegacji wileńskiej, która była narzędziem w ręku endeków z Sejmu warszawskiego z ks. Lutosławskim na czele. Terenem walki był art. III. aktu wcielenia, opracowany przez rząd polski w następującem brzmieniu:

„Sejm Rzpltej Polskiej uchwali statut Ziemi wileńskiej". Endecja waliła w ten artykuł dla utrącenia autonomji wileńskiej, a przy tej okazji i rządu, a ugodziła — w dobro państwa i w sprawę przyłączenia Wileńszczyzny.

Lewica Sejmu wileńskiego (PSL., „Odrodzenie-Wyzwolenie", demokraci, socjaliści), centrum i lewica Sejmu warszawskiego — od Skulskiego do Niedziałkowskiego, oraz rząd stali na stanowisku, że sprawę należy załatwić szybko, zgodnie i godnie w oczach zagranicy — nawet kosztem wewnętrznych ustępstw. Rady ludowe wileńskie zajmowały stanowisko chwiejne. Endecja wysuwając coraz to nowe postulaty, zerwała akt podpisania zjednoczenia, doprowadziła do przesilenia rządowego.

Rząd pod naporem prawicy zgodził się na poprawkę w art. III., któryby brzmiał:

„Rząd oświadcza, że Sejm Rzpltej Polskiej ustali statut Ziemi Wileńskiej". Gdy zdawało się, że na tej podstawie dojdzie do porozumienia, prawica wileńska pod wpływem warszawskich reżyserów zgłosiła poprawkę, że statut ma być zgodny z uchwałami Sejmu wileńskiego, czyli żądała od rządu zagwarantowania, że Sejm warszawski zajmie stanowisko antiautonomiczne. Rząd odrzucił nową poprawkę, trwając przy kompromisowej formule. Słusznie. Jakże mógł przyjąć zobowiązania w imieniu Sejmu?

I czy nie jest humorystyką tragiczną, że endecka zwolenniczka „wcielenia bez zastrzeżeń", uzależnia podpisanie aktu — od zastrzeżeń. Obstrukcja. zła wola. dążąca do przesilenia, była widoczna.

Rząd wobec tego przerwał rokowania i przedłożył delegacji do podpisu akt z przyjętem przez się kompromisowem brzmieniem art. III. i oświadczył. że przyjmie akt, podpisany przez większość delegacji.

Akt podpisało 10 delegatów — lewica i większość Rad ludowych. Prawica i 2 z Rad nie podpisało pod wpływem agitacji endeckiej, odwodzącej płaczących chłopów od podpisania. Wobec braku większości opóźnione zostało — w fatalny w oczach zagranicy sposób — przyłączenie Wileńszczyzny do Polski, wywołane zostało zgubne przesilenie rządowe. stworzono skomplikowaną, niebezpieczną sytuację.

Oto wyniki endeckiego partyjnictwa i wichrzycielstwa ! W. J.

—o—

Przebieg przesilenia.

RZĄD SZUKA WYJŚCIA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dziś rada ministrów zebrała się celem rozpatrzenia sytuacji. wytworzonej przez podpisanie aktu złączenia Wileńszczyzny przez część delegacji Sejmu wileńskiego. W tym samym czasie, to jest w godzinach przedpołudniowych zapanował w Sejmie dawno niewidziany ruch. Zebrani posłowie, członkowie delegacji wileńskiej, przedstawiciele społeczeństwa i wyżsi urzędnicy dyskutowali gorąco nad wytworzoną sytuacją.

Na południowem zebraniu rady ministrów rezultatem narady było zwrócenie się prezydenta ministrów do Sejmu warszawskiego o zwołanie konwentu senjorów, na którym rząd postanowił wyjaśnić swe stanowisko. Uchwalono przedłożyć Sejmowi dwa wnioski. zmierzające do tego, by

1) Sejm zatwierdził akt złączenia Ziemi Wileńskiej do Rzpltej Polskiej, podpisany przez rząd i część delegacji wileńskiej i odesłał ten akt do ratyfikacji Sejmu wileńskiego;

2) Sejm wyraził ubolewanie pod adresem tych członków delegacji wileńskiej, którzy odmówili podpisania aktu, — wreszcie na posiedzeniu rady min. omawiano ewentualność ustąpienia w razie, gdyby rząd nie znalazł większości w Sejmie.

P. S. L. WILEŃSKIE SZUKA DROGI WYJŚCIA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Bezpośrednio po posiedzeniu rady ministrów, a przed rozpoczęciem posiedzenia konwentu senjorów, przybyło do prez. min. kilku członków delegacji wileńskiej z wicemarszałkiem sejmu wil. Krzyżanowskim

(P. S. L.) na czele i oświadczyła, że uważałaby za celowe, aby delegacja powróciła do Wilna i tam na specjalnem posiedzeniu sejmu wyjaśniła sytuację. Prezydent odpowiedział, że jest to wewnętrzną sprawą delegacji, ale przypuszcza, iż jej pozostanie mogłoby wiele spraw wyjaśnić. Później okazało się, że zespół nietylko przychylny jest temu projektowi, ale nawet postanowił wezwać marszałka sejmu wileńskiego Łokuciejewskiego na narady do Warszawy.

Obrady konwentu seniorów.

LEWICA I CENTRUM ZA RZĄDEM.—ENDECJA WICHRZY.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Po posiedzeniu wydano następujący komunikat oficjalny:

Konwent seniorów odbył się pod przewodnictwem marszałka sejmu z udziałem prez. Ponikowskiego, min. Stesłowicza i min. spraw zagr. Skirmunta, a zwołany został na życzenie premjera, który chciał wyjaśnić wynik rokowań z delegacją wileńską sejmowi. Po dyskusji marszałek stwierdził, że wszystkie stronnictwa pragną, aby rząd stojąc na gruncie uchwały komisji dla spraw zagr. dokończył rokowań.

Ze swej strony dowiadujemy się: Po wyjaśnieniu sytuacji przez członków rządu rozpoczęła się dyskusja, w której między innymi zarysowały się następujące opinje:

Prawica (Głąbiński i Lutosławski) wystąpili z wnioskiem wyłonienia specjalnej komisji Sejmu dla pertraktacji z delegacją wileńską. Ten wniosek cofnięto wobec stanowczego sprzeciwu reszty członków. Poseł Seyda **dał wyraz radości z powodu niepodpisania przez część delegacji aktu złączenia.** Zagranica — mówi — dowie się dzięki temu, że Wileńszczyzna nie chce autonomji. Inne stanowisko zajął poseł Chądzyński (NPR.), który utrzymywał, że niepodpisanie zrobi zagranicą **jak najfatalniejsze wrażenie**, a następnie wypowiedział się za tem, by rząd w dalszym ciągu prowadził pertraktacje z delegacją wileńską. W tym samym duchu wypowiada się poseł Matakiewicz (klub katol. lud.), Skulski (NZL.), Niedziałkowski (PPS.). Poseł Rataj (PSL.) proponuje prowadzenie w dalszym ciągu rokowań, oraz wyraża opinję, że uchwały kom. spr. zagr z dnia 28. lutego br. są dla rządu upoważnieniem do prowadzenia w dalszym ciągu rokowań. To zdanie poparł poseł Witos. Wobec takiego przebiegu dyskusji wnioski rządowe przygotowane dla konwentu seniorów, stały się bezprzedmiotowe.

Prezydent min. wobec dyrektywy konwentu seniorów dalszego prowadzenia rokowań, zwołał na godz. 5. popol. radę ministrów.

W RAZIE NIEDOJŚCIA DO POROZUMIENIA, RZĄD PODA SIĘ DO DYMISJI.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Posiedzenie Rady ministrów odbyło się o godz. 6. wieczorem i trwało do 7.30 wieczorem. Celem jego było wynalezienie takiej formuły aktu zjednoczenia, która umożliwiając dalsze pertraktacje z delegacją Sejmu wileńskiego, zachowałaby jednocześnie stanowisko rządu. W trakcie posiedzenia wyjaśniło się również, że w razie niemożliwości decyzji w tej sprawie, rząd czułby się zmuszonym do podania się do dymisji. Wobec tego upoważniła Rada ministrów prez. min. Ponikowskiego i min. spr. zagr. Skirmunta do odbycia narad z delegacją wileńską, wobec czego posiedzenie odroczono do godz. 10. wieczorem.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Rada ministrów na posiedzeniu o godz. 10. wiecz. postanowiła podać się do dymisji.

Rokowania nie doprowadzają do porozumienia.

RZĄD PODAJE SIĘ DO DYMISJI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Po ostatniej naradzie prez. Ponikowskiego i min. Skirmunta z delegacją sejmu wileńskiego okazało się, że **osiągnięcie porozumienia jest prawie wykluczone.**

O godz. 11.30 prez. min. Ponikowski przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył co następuje:

Dziś na konwencie seniorów otrzymaliśmy dyrektywę, aby się starać dojść do **uzgodnienia stanowiska rządu z delegacją wileńską** i wraz z min. Skirmuntem odbyliśmy konferencję z delegacją sejmu orzekającego. Niestety otrzymaliśmy **odpowiedź niejednolitą.** Zupełnie różne stanowiska zajęły ZLN., inne Rady lud. i inne lewica. Wobec czego doszliśmy do wniosku, że załatwienie sprawy wileńskiej nie może ulegać dalszej zwłoce, wobec czego **podamy się do dymisji**, aby ułatwić pomyślne załatwienie sprawy złączenia.

Następnie prez. Ponikowski oświadczył, że z poważnych kół sejmowych zapytano go, jaki gabinet uważa za najodpowiedniejszy w chwili obecnej. Na to odpowiedział, że **gabinet parlamentarny**, oparty na silnej większości, którą w obecnej tak poważnej chwili należałoby stworzyć. Ze swej strony dodałby jeszcze, że na podstawie doświadczenia stwierdził, że rola gabinetu pozaparlamentarnego jest nader trudna, albowiem nigdy nie jest się pewnym, czy dla najważniejszych spraw znajdzie się większość.

PISMO PREMJERA DO NACZ. PAŃSTWA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W tym samym czasie (11.30), kiedy prez. min. Ponikowski składał to oświadczenie wobec prasy, do Naczelnika Państwa, bawiącego obecnie w Brześciu nad Bugiem, wysłane zostało następujące pismo z podaniem się do dymisji gabinetu:

„Mam zaszczyt prosić Pana Naczelnika Państwa o przyjęcie dymisji całego gabinetu. Przyczyną tej decyzji rządu jest **niepomyślny rezultat pertraktacji rządu z delegacją sejmu wileńskiego o podpisanie aktu złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzplitą Polską.** Rząd uzyskał dnia 1. marca 1922 r. aprobatę komisji spraw zagr. sejmu dla swojego projektu aktu złączenia. Jednakże akt ten podpisało dnia 2. marca 1922 r. tylko dziesięciu delegatów sejmu wileńskiego z ogólnej liczby dwudziestu. Rząd w dniu dzisiejszym, czyniąc zadość komisji seniorów sejmu ustawodawczego jeszcze raz próbował uzgodnić swoje stanowisko ze stanowiskiem delegacji wileńskiej, jednakże i tym razem nie osiągnął zgody na taki tekst aktu złączenia, **któryby podpisali wszyscy delegaci,** a któryby według przekonania rządu odpowiadał interesom państwa. Wobec konieczności szybkiego ostatecznego zakończenia akcji złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzplitą Polską **cały gabinet wnosi prośbę o zwolnienie ze stanowiska.**

Podpisane **Antoni Ponikowski**, prezydent ministrów.

*

ODWOŁANIE POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa. (PAT.) Wczorajsze plenarne posiedzenie sejmu zostało odwołane. Konwent seniorów zakończył obrady o godz. 14.30.

PRZERWANIE OBRAD KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ.

Warszawa. (PAT). **Komisja konstytucyjna** pod przewodnictwem p. Rataja rozpatrywała **wnioski ks. Dziennickiego** w sprawie uregulowania stosunków prawnych kościoła katolickiego. Rezolucji nie powzięto. Następnie przystąpiono do sprawy wileńskiej. Przedstawiciel rządu dyrektor dep. **Giełżyński** prosił o zdjęcie tego punktu z porządku obrad ze względu na obecny stan sprawy wileńskiej. Komisja zgodziła się po dyskusji na ten wniosek. Na skutek prośby przedstawicieli klubów dalsze obrady komisji ze względu na obecną sytuację wynikłą w związku ze sprawą wileńską, a zmuszająca kluby do odbycia specjalnych narad, została przerwana.

*

WSZELKIE UROCZYSTOŚCI ODROCZONO.

Warszawa. (PAT.) Prezydjum rady ministrów komunikuje, że projektowane na dzień 4. bm. uroczystości urządzane przez rząd lub przy współudziale rządu zostały odroczone. Odroczony został również raut w pałacu rady ministrów.

WRAŻENIE W WILNIE.

Wilno. (PAT.) Wiadomość o przerwaniu narad w Warszawie z delegacją sejmu wileńskiego wywarła tu przykre wrażenie. Sfery sejmowe komentują wydarzenie rozmaicie, zależnie od kierunku politycznego każdego ugrupowania. Ogólnie panuje przeświadczenie, że musi dojść do jaknajrychlejszego porozumienia. O godz. 17 odbyło się posiedzenie międzypartyjne w gmachu sejmowym, ponadto odbyły obrady niektóre kluby. O g. 20, marszałek sejmu Łukuciewski porozumiał się telegraficznie z delegacją w Warszawie i zarządził wyjazd do Warszawy posłów Zespołu i Rad ludowych. Marszałek oraz posłowie z lewicy nie wyjeżdżają.

KOALICJA ZANIEPOKOJONA SPRAWĄ WILEŃSKĄ.

Londyn. (PAT.) Według doniesień Reutera, wśród kół sojuszniczych ma panować zaniepokojenie z powodu sprawy wileńskiej, wobec tego, że Polska zdaje się uważać, iż ostatnie orzeczenie sejmu wileńskiego jest równoznaczne z wezwaniem Polski do anektowania terytorjum, do którego Litwa zgłasza swe pretensje.

—o—

W przededniu przesilenia.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 2. marca.

P. S. L. ZA RATYFIKACJĄ UKŁADU PRZEZ SEJM WILEŃSKI.

(S.) Zarząd klubu P. S. L. najszczegółowszej dyskusji poddał sprawę obustronnej ratyfikacji umowy rządu polskiego i delegacji wileńskiej. Ratyfikacji tej dokonałby z jednej strony sejm ustawodawczy, a z drugiej sejm wileński. Kwestja ta ma głęboką wartość rzeczową i taktyczną.

SECESJA Z RAD LUDOWYCH DO LEWICY.

(S.) 7 posłów oderwało się od Rad ludowych i weszło w skład bloku P. S. L., Wyzwolenie, demokraci i socjaliści.

DELEGACI LUDOWCY SEJMU WILEŃSKIEGO.

(S.) Dzięki zawarciu bloków klub P. S. L. sejmu wileńskiego — otrzymał 3 mandaty w delegacji sejmu wileńskiego do rządu polskiego. Czwarty, wszedł p. Abramowicz (demokrata), który ma się zrzec, a na jego miejsce wejdzie p. Świechowski (P. S. L.)

P. Ponikowski na rozdrożu.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Warszawa, 2. marca

(K.) Ostatnie pertraktacje p. Ponikowskiego z przedstawicielami poszczególnych klubów zdają się nie wróżyć nic dobrego gabinetowi p. Ponikowskiego. Zbytnie zwracanie opinji na stanowisko endeków ogromnie psuje premierowi jego stosunki z centrum i obozem lewicowym. Próbą sił i wpływów będzie sprawa dalszej gry wobec p. Downarowicza. P. Downarowicz nie może się bynajmniej uważać za pupilka lewicy, ale jego ustąpienie obecne w chwili ataku generalnego prawicy na ten resort byłoby tylko wskazówką na chęć obsadzenia tego stanowiska przez człowieka bardziej uległego wpływom menerów narodowo- demokratycznych. Jeżeli przy sprawie tej teki p. Ponikowski ustąpi, nie wyciągając konsekwencji dla całego gabinetu, to będzie zupełnie jasnem, że narodowi demokraci zdobyli decydujący wpływ na niego. Stronnictwo ludowe winno w takiej chwili sprawę wyprowadzić na czystą wodę.

—oo—

O wykonywanie reformy rolnej i los polskich osadników.

Wywiad z prezesem Gł. Urzędu ziemskiego, posłem dr. Władysławem Kiernikiem.

Przes G. U. Z. dr. Kiernik bawił przez dzień wczorajszy we Lwowie. Obecność jego wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród sfer zainteresowanych, przedewszystkiem wśród kolonistów i wogóle ludności wiejskiej, a nadto i w szerszych kołach interesujących się sprawami politycznemi. Dr. Kiernik, na szerszej arenie politycznie występujący dopiero od chwili wyboru do sejmu polskiego, dzięki nieznużonej pracy, bystrej orjentacji i silnej woli zdołał się w krótkim czasie wybić na pierwszorzędne stanowisko. W sejmie uchodził — i słusznie — za jednego z najtęższych i najwydatniejszych pracowników. Na wysokiem i odpowiedzialnem stanowisku prezesa G. U. Z. wykazuje te same zalety: orjentację, energję i wybitny zmysł organizacyjny.

Korzystając z obecności prezesa dr. Kiernika we Lwowie, zwróciliśmy się do niego z prośbą o informacje, których mimo zmęczenia wytężoną pracą udzielił nam z całą gotowością.

Cel podróży.

Celem podróży — jak stwierdził dr. Kiernik była lustracja Okr. Urzędu ziemsk., reorganizacja prac, skompletowanie i dobór pracowników, zwłaszcza w działach dotąd zaniedbanych, a dalej zbadanie skarg osadników w stosunku do urzędów ziemskich i instytucji upoważnionych. Kilkadziesiąt stron, przyjętych między 11—5 i konferencja z przedstawicielami upoważnionych instytucji (z któremi poprzednio konferował dyr. dep. Czołowski), dała możność zbadania stanu rzeczy.

Zażalenia osadników

zebrać można w czterech punktach:

1) **niezałatwione kontrakty:**

2) **często niewłaściwe pośrednictwo towarzystw, powodujące podrożenie ziemi i nadużycia, nieraz wbrew woli instytucji;**

3) **ceny;**

4) **niespełnione przyrzeczenia instytucji w sprawie szkół, dróg, kościołów, odbudowy.**

Sprawa kontraktów

łączy się z najważniejszą sprawą kredytów. Na mocy zarządzenia dr. Kiernika ustalony został termin, w którym instytucje upoważnione przedłożyć mają wszystkie operaty Okr. Urzędowi ziemsk. do zatwierdzenia, oraz ustalony został termin do przedłożenia kontraktów. Niewykonanie tego zarządzenia pociągnie za sobą cofnięcie upoważnienia.

Z powodu **niewłaściwego pośrednictwa** została jedna instytucja (Polska Gleba) zawieszona w czynnościach.

W sprawie

podwyższania cen ziemi przez właścicieli

zażądał dr. Kiernik od instytucji zabezpieczenia się w stosunku do właścicieli drogą kaucji lub ustawy sejmowej o adnotacji zamiaru parcelacji.

W sprawie **obietnic** wezwał do ich wypełnienia i do zaniechania przyrzeczeń, których się nie ma zamiaru dotrzymać.

Potrzeba kredytu

wobec wejścia w życie państwowego Banku rolnego będzie częściowo zaspokojona.

W sprawie

odbudowy

są za staraniem dra Kiernika świadczenia w myśl ustawy z 17 grudnia w stosunku do osadnictwa wojskowego w całości utrzymane; osadnicy cywilni mają prawo nabywać po cenach własnych drzewo na budowę przy kredycie ulgowym.

Poszczególne skargi będą sumiennie zbadane.

Ważnem jest oświadczenie, które złożył dr. Kiernik, że **wobec oporu większych właścicieli we wsch. Małopolsce, nie zgłaszających ziemi na sprzedaż,**

przystąpi się tu do zastosowania wykupu przymusowego.

W sprawie

miejscowej ludności bezrolnej i małorolnej

opracuje G. U. Z. projekt pociągnięcia przy parcelacji prywatnej i przez instytucje upoważnione właścicieli do **świadczeń, umożliwiających nabycie jej gruntu po cenach ulgowych.**

Rozmowa przeszła na ogólniejsze tematy. Poruszyliśmy

pracę ustawodawczą G. U. Z.

Dr. Kiernik poinformował, że przedmiotem konsultacji jest projekt noweli do ustawy o organizacji urzędów ziemskich, wyjaśniający pewne niejasności co do kasacji orzeczeń gł. komisji ziemskiej przez przeniesienie zażaleń do trybunału administr. i określenie zakresu egzekutywy G. U. Z. w stosunku do władz sądowych i administracyjnych. Opracowuje się nowe rozporządzenie do ustawy z 15. lipca 1920 o wykonaniu reformy rolnej i przygotowuje nowelę do tej ustawy.

Niema niezgodności między reformą rolną a konstytucją

stwierdził dr. Kiernik z całą stanowczością.

Ci, którzy dopatrzeć się chcą sprzeczności, powołują się na art. 13. ustawy, ustanawiający jako cenę wykupu połowę ceny targowej. Wobec brzmienia ust. 2. art. 99. konstytucji, która wyraźnie zastrzega państwu prawo przymusowego wykupu na reformę rolną i pozostawia ustawom określenie, niewątpliwem jest, że **wysokość odszkodowania zależy od ustalenia w ustawach.** Wobec tego nadzieje tych, którzy łączą z dniem 17. marca nadzieję zakwestjonowania ref. rolnej, uważać należy za

próbę wprowadzenia w błąd opinji

i mylną interpretację konstytucji, która właśnie przy pomocy art. 99. **petryfikuje reformę rolną.**

Dobra duchowne.

Konferencje w sprawie konkordatu i w sprawie dóbr martwej ręki toczą się osobno. Ta druga, tocząca się między komisją biskupów i rządową, przerwana została chwilowo wskutek śmierci papieża. Rząd przygotowuje obecnie projekt ustawy. List ks. Dalbora dotyczył całokształtu stosunku kościoła do państwa i administracji, a stosunkowo mniej zajmował się dobrami martwej ręki.

Wobec tego, że spór o dobra poduchowne, obejmujące 4000 morgów, nie ma większego znaczenia, właściwym przedmiotem sporu są dobra znajdujące się w posiadaniu kościoła.

Stanowisko rządu w tej sprawie — wbrew pogłoskom — jest jednolite,

a twierdzenia, jakoby G. U. Z zajmował odrębne stanowisko, są **nieprawdziwe**.

G. U. Z. wykazał dobrą wolę w tej sprawie. Nie czekając na wynik pertraktacji, zezwolił na **przydzielanie proboszczom i służbie kościelnej**, tam gdzie probostwa nie miały gruntów — a więc w b. Królestwie

gospodarstw wielkości 8—15 hektarów,

wydzielonych z dóbr państwowych i prywatnych. W Poznańskiem i Małopolsce biskupi i proboszczowie mają majątki, dochodzące do rozmiarów latyfundjów.

Komitet biskupi wyraził gotowość **odstąpienia części dóbr kościelnych** na rzecz bezrolnych i małorolnych, żąda jednak równocześnie pozostawienia nieokreślonej ilości obszarów przy biskupstwach, kapitułach, seminarjach, probostwach, a nadto załatwienia sprawy uposażenia, co przy niepomyślnym stanie finansów państwowych napotyka na trudności.

Na jednem z ostatnich posiedzeń komisji rządowej poczyniło min. skarbu ustępstwa w stosunku do komisji biskupiej przez przyjęcie zasady, że na uposażenie duchowieństwa oprócz gruntów pozostawionych kościołowi i procentów od kapitałów, uzyskanych za rozparcelowane dobra, ma się składać również

dotacja skarbu państwa.

Wobec tego ustępstwa ze strony państwa spodziewaćby się należało pomyślnego zakończenia rokowań.

We wtorek na komisji rządowej przedstawiony zostanie układ przygotowany przez G. U. Z. i min. rolnictwa.

— Zbliżała się pora odjazdu. Podziękowaliśmy serdecznie prezesowi dr. Kiernikowi za tak jasny i bogaty materiał informacyjny, świadczący o planowej i intensywnej pracy i życzyliśmy mu powodzenia w działalności na tak trudnym i donosłym posterunku.

Endecki komendant.

ATAKI P. ZAŁUSKI PRZECIW ARMJI POLSKIEJ.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 2. marca.

(S). W ostatnim ataku skierowanym na kierowników armji polskiej dał się lepiej poznać poseł Załuska, jeden ze starych działaczy narod. dem. w byłym zaborze rosyjskim. Atak spalił, jak zawsze, na panewce, bo gdy poseł przemawiający w bardzo poważnej i pilnej sprawie, jaką jest pragmatyka oficerska, na którą czeka tysiące oficerów — zamienia się w komedjanta (określenie rzucone w Izbie), to trudno, by on porwał izbę za sobą. Posłowie ludowi, nie mogąc ścierpieć takiego mówcy — rozpoczęli przeciwko niemu ogień parlamentarny, co miało ten skutek, iż poseł Załuska słabł, nikł, aż zeszedł z trybuny, jako beczący o..., bo wchodził na nią jako lew ryczący.

Znajdujący się na galerji i w lożach oficerowie zareagowali na komedjanctwo posła Załuski opuszczeniem sejmu.

Do gestykulacji posła Załuski, gdy wymieniał nazwisko Nacz. Wodza — należało robienie tak głębokiego ukłonu, że na chwilę traciła go izba z oczu.

Szczyt wściekłości partyjnej, perfidji i niemocy politycznej.

—oo—

Handel z Rosją.

(Od naszego korespondenta warszawskiego)

Warszawa, 1. marca.

(K). Punktem koncentracyjnym handlu z Rosją w ostatnich czasach staje się Równe. Ruch handlowy do tego stopnia jest żywym, że prowadzi do ruchu budowlanego, przybierającego poważne rozmiary. Cały szereg towarzystw otwiera tu swoje filje, oraz buduje składy. Automobile ciężarowe, kursujące pomiędzy granicą polską a rosyjską, przewożą stale towary.

—oo—

Przegląd światowy.

KONSORCJUM ODBUDOWY EUROPY.

Komisja międzynarodowa opracowuje w Londynie projekt konsorcjum odbudowy Europy. Obraduje obecnie nad trudnościami prawnemi organizacji konsorcjum. Kapitał wynosić będzie 20 miljonów funtów szterlingów (z tego 4 miljony wpłacić ma Francja, filje konsorcjum utworzone będą w rozmaitych krajach Europy.

Rząd polski powinien zawczasu rozpocząć starania, aby Warszawa stała się siedzibą jednej z nich, gdyż nie ulega wątpliwości, że Czesi wytężą wszelkie wysiłki, aby filja odbudowy Europy środkowej była w Pradze, co zepchnęłoby znowu Polskę na plan drugi, zostawiłoby ją znowu na uboczu.

ODPOWIEDZI LLOYDA GEORGEA.

Odpowiadając na interpelacje i zapytania w sprawie Grecji, Egiptu, Rosji i konferencji waszyngtońskiej, L. George oświadczył, że 1) rząd angielski nie ma zamiaru udzielać pożyczki ani żadnej pomocy Grecji; 2) propozycje autonomji egipskiej przedłożone zostaną Izbie gmin i władzom egipskim równocześnie; 3) rząd rosyjski nie

otrzyma pożyczki zagranicznej dopóki nie przyjmie warunków; 4) rząd angielski nie ogłosi obecnie not wymienionych z Moskwą, gdyż kwestje te będą dyskutowane w Genui; 5) traktat morski waszyngtoński ogłoszony zostanie w „Białej Księdze"; 6) kwestja turecka nie będzie omawiana w Genui, Turcja nie będzie zaproszona na konferencję, **Konstantynopol nie będzie oddany pod protektorat rosyjski.**

Zauważyć wypada, że kwestja Konstantynopola i walki wpływów angielskich i rosyjskich znowu wypływa. Francja gorąco występuje w obronie interesów rosyjskich, sprzeciwiając się ustaleniu panowania angielskiego nad Bosforem. Nawet p. Herbette w „Tempsie" ostrzega Lloyda Georgea, że wszystkie wielkie mocarstwa upadały na sprawie rosyjskiej (Francja 1812 r., Niemcy, Austrja) i że sprzeciwianie się interesom Rosji nad Bosforem może zachwiać potęgą angielską.

EWAKUACJA WEI-HAI-WEI.

(x.) Twierdza Wei-hai-wei na płwp. szantuńskim, zamykająca wstęp do zatoki Peczi-li, zajęta po pokoju w Szimono-seki r. 1895 przez Anglię, jako rękojmia interesów europejskich w Chinach, powraca do Chin. Tem samem upada hańbiący Chiny system strzeżenia kraju przez osady zbrojne zagraniczne.

—oo—

Ze spraw ukraińskich.

Z kongresu nar. ukr. B. członek dyrektorjatu Makarenko postawił na kongresie poprawkę, by zaprotestować przeciw okupacji nietylko Podnieprza, ale i Polesia, Podlasia, Wołynia, Chełmszczyzny, Rusi bukowińskiej, halickiej i zakarpackiej. Poprawka ta upadła.

Nota Ukrainy do Francji. Szef misji paryskiej Szulgin wręczył prez. Poincarému memorjał URL. przedstawiający uzurpacyjny charakter rządu sowieckiego na Ukrainie i żądający, by odmówiono prawa okupantom reprezentowania narodu ukraińskiego w Genui. Podobne demarché uczyniły przedstawicielstwa URL. we wszystkich państwach koalicyjnych.

Serdeczności rumuńsko-ukraińskie. Premjer Bratianu uchodzi za zwolennika niepodległości Ukrainy. Stosunki rumuńsko-ukraińskie nabierają cieplejszej barwy. Min. wojny gen. Voitoianu konferuje z misją wojskową, królowa odwiedzała obozy internowanych Ukraińców „(którzy cofnęli się przed bolszewikami na terytorjum rumuńskie), obdarzając ich, poselstwo ukraińskie było przyjęte na gratulacjach z powodu zaślubin królewny Marjory.

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Kazimierza; gr. kat. Archypa. Jutro rz. kat. A 1 P., Wstęp. Fr.; gr. kat. N. 1 Postu H. 5. Wschód słońca 6 02 zachód 5 08.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W sobotę o 3 pop. »Szkoła żon« — o g. 7 »Tannhäuser".

W niedzielę o godz. 12 w południe koncert Sirot'y o 3 pop. »Aida« — o 7·30 »Roztwór prof. Pytla«.

W poniedziałek „Cyganerja".

Mały teatr miejski (ul. Gródecka)

W sobotę o 3·30 pop. »Na zawsze«, dramat L. Rydla, odegra Koło dram. gimn. im. ordana — o 7·30 wiecz. »Czysty interes«.

W niedzielę o 3·30 pop. „Carewicz" — o 7·30 wiec. »Kłopoty Pana Złotopolskiego«.

W poniedziałek i wtorek »Czysty interes«.

Repertuar Teatru Rozmaitości.

W sobotę »Miljarderzy«.

W niedzielę o 3·30 pop. »Taniec szczęścia« — wiecz. o 7·30 »Miljarderzy«.

W poniedziałek i wtorek »Miljarderzy«.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa. 2) Występ pierwszej polskiej pieśniarki Józefy Borowskiej. 3) Duet taneczno-śpiewny M. Mazurkiewicz i W. Wolski. 4) Farsa w 1 akcie z Orfeum Budapeszt „Pan Zweinuller w opałach".

Teatr lit.-art. „UL" ulica Ossolińskich l. 10.

1) Część koncertowa. 2) Występy: Andy hits hm... i Marka Windheima. 3) „Rozdział romansu". 4) „Piękna Galatea".

We Lwowie.

— **Prezes Gł. Urzędu ziemskiego dr. Kiernik** bawił przez dzień wczorajszy we Lwowie. Zlustrował Okr. Urząd ziemski, przyjął kilkadziesiąt stron, przeważnie osadników i chłopów z prowincji, odbył szczegółową konferencję z przedstawicielami instytucji parcelacyjnych, przyczem omówił rzeczowo ich działalność. O g. 9 wieczór prezes dr. Kiernik wyjechał do Przemyśla na lustrację tamtejszego Okr. Urzędu ziemskiego.

— **Z teatru.** „Zamarłe oczy", opera D'Alberta, ukaże się po raz pierwszy na scenie lwowskiej 10. marca.

W „Miljarderach" rolę Gladys dublować będzie z p. Śmiglewską młoda, p. Halina Rapacka. P. Rapacka rolę tę kreować będzie w sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek, następnie mieniać się będą z p. Śmiglewska.

— **Rejestracja przedwojennych papierów.** Na mocy upoważnienia ministerstwa skarbu będzie jeszcze relestrować i stemplować Izba skarbowa we Lwowie przedłożone sobie tytuły długu przedwojennego Austrji i Węgier z całej Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, jednak **nieodwołalnie tylko po dzień 10. marca 1922 r.** Podania wniesłe po tym terminie nie odniosą bezwarunkowo skutku, wobec czego leży w interesie reflektantów natychmiastowe przedłożenie posiadanych tytułów pod adresem Izba skarbowa, Lwów.

— **Kto chce mieć dolary?** W Ameryce, skutkiem wypadku w kopalni w Crystall Falls Mich. zmarł Walter Kapes, pochodzący z Polski (prawdopodobnie Wacław Kapeć). W razie wykazania stosunku alimentacyjnego od zmarłego, spadkobiercy mieliby prawo do odszkodowania z powodu śmiertelnego wypadku. Informacji zasięgnąć można w dyrekcji policji we Lwowie.

— **Ujęcie zabójcy dorożkarza.** Po dość długiem śledztwie i błądzeniu wśród niepewności zdołano wczoraj w nocy, w Urzędzie śledczym wydobyć przyznanie się aresztowanego Gustawa Macha do zastrzelenia dorożkarza O. Tennenbauma na ul. Snopkowskiej dnia 19. ub. m. Jak wynika ze śledztwa, nieodłącznym kolegą Macha był Stań. Kauf, obaj murarze, zajęci w firmie Ulama przy ul. Kadeckiej, obaj też przelotni kochankowie pomocnic murarskich Julii Popowicz i Marji Kulczyckiej, zam. przy ul. Snopkowskiej l. 34. W dniu krytycznym, 19. ub. m., w niedzielę, Kauf i Mach zabawiali się przez cały dzień w szynku Terla przy ul. Kleparowskiej i w domu prywatnym przy ul. Ochronek l. 10. Gdy zapadł zmrok, rozeszli się do swych mieszkań, postanowili jednak przepędzić noc u swych kochanek. W kilka godzin później spotkali się koło Teatru Wielkiego i podążyli w kierunku ul. Snopkowskiej. W drodze na ul. Mikołaja zatrzymali dorożkarza Tennenbauma, wracającego ze Snopkowa, wsiedli do sanek i pojechali w górę.

W pobliżu szkoły przemysłowej przy ul. Snopkowskiej Tennenbaum wstrzymał konie, zażądał zapłaty w kwocie 600 mk. i oświadczył...

Przygotowania do przejęcia Śląska.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 2. marca.

(K.) Wobec wiadomości, napływających z Genewy, postanowiono w szybszem tempie doprowadzić do zakończenia przygotowań, mających doprowadzić do objęcia przyznanej nam części Górnego Śląska. Samo objęcie nastąpi prawdopodobnie na początku kwietnia.

—oo—

PODPISANIE UKŁADU PRZYGOTOWAWCZEGO NA KONFERENCJĘ GENUEŃSKĄ.

Belgrad. (AW.) Układ przygotowawczy w sprawie konferencji genueńskiej podpisany został w Bukareszcie przez ministra spraw zagr. Jugosławji Nimcicza, premiera Bratianu, oraz przedstawiciela rządu polskiego Skrzyńskiego. Przybycia delegacji rzeczoznawców polskich oczekują tu w dniach najbliższych. Delegacji tej przewodniczyć będzie poseł polski w Belgradzie p. Okęcki.

TRAKTATY POKOJOWE A KONFERENCJA GENUEŃSKA.

Bukareszt. (PAT). Rząd czechosłowacki przyłączył się do uchwał powziętych na konferencji rumuńsko-serbskiej w Bukareszcie, które sprzeciwiają się wszelkiej dyskusji nad traktatami pokojowymi i ich zmianą na konferencji genueńskiej.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Sąd doraźny nad zabójcami śp. Frączkiewicza. Moskwa. Dziś rozpocznie się w moskiewskim trybunale rewolucyjnym rozprawa w sprawie zabójstwa członka polskiej delegacji repatriacyjnej w Moskwie śp. Frączkiewicza. (PAT.)

Traktat szwedzko-rosyjski. Hannower. (Radio.) Tymczasowy traktat szwedzko-rosyjski został podpisany w Sztokholmie przez szwedzkiego ministra handlu i przedstawiciela Rosji sowieckiej. (PAT.)

Klęska powodzi.

Wylewy rzek nie spowodowały znaczniejszych strat na linjach kolejowych dyrekcji lwowskiej. Informacje udzielone nam przez prezesa dyrekcji kolei i nadradcę inż. Gomulińskiego brzmią dość optymistycznie. Dane poniższe dotyczą tylko mostów kolejowych.

Na Rawie pod Krystynopolem spłynęła już wczoraj wieczorem kra, przesunąwszy o pół metra 2 jarzma mostu prowizorycznego. Ruch kolejowy wstrzymany został na 10 dni. 30 robotników wyjechało do naprawy mostu. **Mosty na** Bugu pod Kamionką Strum. i Ulówkiem wytrzymały napór kry, zerwany jest natomiast most drogowy w Rumoszu. Komunikacja odbywa się łódkami.

Zator lodowy na Sanie 15 km. długi, został wczoraj poruszony i począł już odpływać. Prócz strzałów dynamitowych, używa wojskowość działa polowe do rozbijania kry i zatorów.

Na Stryju, dopływie Dniestru, kra poczyna już pękać. Zupełnie spokojnie przepływa woda w rzekach Wereszycy, Wierze, Wisłoku, Strwiężu, mosty w Drohobyczu, Samborze, Siankach stawią skuteczny odpór zwałom lodowym. Rzeczka Szczerzec, pod Czerkasami, rozlała się na szerokości 5 km., nasyp kolejowy w wodzie. Podobnie jest na stacji Piaseczna.

Według zapewnień prezesa dyr. kol. ruch kolejowy na linji Tarnopol-Zbaraż-Ławoczne, wstrzymany od szeregu dni, zaprowadzony będzie w dniu jutrzejszym.

*

Wprost katastrofalnie przedstawia się stan dróg i mostów kołowych. Większa część leży w wodzie lub też spłynęła z nią.

Z **Sanoka** donoszą: Wszystkie mosty na Sanie i innych rzekach spłynęły z wodą. Wiele wsi górskich odciętych od świata.

Ze **Stryja** donoszą, iż woda na rzece Stryju opada. Rzeka Sukiel wezbrała gwałtownie i zerwała most pod Sokołowem.

Podług doniesień z **Przemyśla**, zmniejszył się stan wody na Sanie, a według doniesień z Sambora, woda na Dniestrze nie przybiera, wiele mniejszych mostów zerwanych.

Z **Lublina** donoszą o olbrzymiej powodzi. Dzielnice miasta, położone nad brzegami Bystrzycy i Czerniejówki zalane. Na szczęście obeszło się bez wypadków z ludźmi. Przyczyną powodzi były zatory lodowców na Wieprzu i Wiśle. Straty olbrzymie. Zorganizował się komitet pomocy dla powodzian.

Jarosław skutkiem zniszczenia mostu na Sanie odcięty od miejscowości po prawej stronie rzeki, które zaopatrują miasto w żywność. Zarząd kolejowy zorganizował przewożenie handlarzy z **żywnością** i przekupniami pociągami towarowymi, kursującymi z Nowej Grobli, Bobrówki i **Sachorowa do Jarosławia.**

———

dalej nie pojedzie. Kauf wypłacił żądaną sumę, lecz obaj zmusili dorożkarza do dalszej jazdy. Tennenbaum stawiał opór. Wówczas Mach wydobył rewolwer bębenkowy, przeznaczony dla syna właściciela domu przy ul. Janowskiej l. 34a, a z którym chciała się kochać Kulczycka, kochanka Macha, pociągnął dwukrotnie za cyngiel i wystrzelił do Tennenbauma. Kula trafiła w tył głowy. Przerażeni obaj drgającym tułowiem zastrzelonego, wyskoczyli ze sanek, podcięli konie, nie omieszkali jednak okraść zabitego z posiadanych kilku tysięcy. Po czynie udali się do mieszkania kochanek, w dniu następnym zaś, w poniedziałek wraz z niemi do pracy. W kilka dni później przodownik pol. aresztował Kaufa i Macha.

W dniu wczorajszym udała się na miejsce zabójstwa przy ul. Snopkowskiej komisja, złożona z prokuratora dra Sywulaka, insp. Nowodworskiego, dr. Torwińskiego i obu oskarżonych celem zademonstrowania zabójstwa przez Macha i Kaufa. Sąd doraźny na zabójcy nie będzie stosowany z wszelką pewnością. Kauf odpowiadać będzie za kradzież pieniędzy u Tennenbauma. Sylwetka Macha nie przedstawia wybitnego typu, jest szarą, głupią, właściciel jej popełnił zabójstwo w przystępie gniewu, a może nawet przypadkowo. Bezsprzeczna zasługa w wykryciu zabójcy należy się insp. Nowodworskiemu i przod. pol. Kowalskiemu.

— **Samobójstwo na cmentarzu.** Wczoraj popołudniu zastrzelił się na cmentarzu Janowskim obok grobu rodziców Kaz. Henryk Rogoziński, zdemobil. wachmistrz 5 dyw. p. Na miejsce ogólnej śmierci przybył dr. E. Doliński z urzędniczką (!) Waligórską.

— **Spłoszone konie wojskowe** na ul. Gródeckiej stratowały Anewerję Stazic, Ludwikę Pańczyszyn i 5-letnią Janinę Zarzeczną. Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy.

Z całej Polski.

— **Boy-Żeleński** mianowany został kawalerem Legji honorowej.

— **Zjazd delegatów miast Małopolski i Śląska cieszyńskiego** w przedmiocie omówienia spraw podatkowych odbędzie się 5. bm. w Krakowie o g. 10. przedpoł. w sali rady miasta.

— **Radość na Ukrainojudei!** „Ukr. Hołos", c. i k. habsbursko-wyszywany organ z nad Sanu donosi, że „ukraińskie" kumoszki i przemyskie żydki cieszyli się z zawalenia się mostu, łączącego Przemyśl z Zasaniem — że zerwało się symbolicznie połączenie wschodnio-galicyjskiego wybrzeża z polskiem...

Z świata.

— (I. P.) **Obchód narodowy jugosłowiański.** Jugosławia czci obecnie dzień uroczysty. Risto Radulović wraca po 7 latach z cmentarza więziennego w Aradzie na ojczystą wyzwoloną ziemię, choć w trumnie, ale jako triumfator. Zamęczony w madjarskich okowach był redaktorem „Naroda" mostarskiego, budzicielem „krajów okupowanych". Jaki był jego wpływ, wystarczy rzec, że przy królobójcy Principie znaleziono specjalny numer radulovićowego pisma, wydanego na pamiętny „Vidov dan" 1914 roku. Numer ten był symboliczny — „trojbojnica" Jugosławji i reprodukcja arcydzieła Mestrovića — junaków kosowskich, którzy wnet wstali znowu do życia w niezapomnianem bohaterstwie wyzwolenia Słowiańszczyzny południowej.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **O Wilnie** mówić będzie w Kasynie i Kole lit.-art. w środę, 8. bm. dyr. K. J. Nittman. Prelekcję uzupełnią bardzo piękne przeźrocza. Karty wstępu wydaje sekretarjat. Początek o godz. 7. wieczorem.

— **Z Tow. prawniczo-ekonomicznego w Krakowie.** W piątek, dnia 3. o godz. 6 wieczorem odbył się w Tow. prawniczo-ekonomicznem w Krakowie (w sali krakowskiej Izby handlowej) odczyt dr. Antoniego Wereszczyńskiego ze Lwowa na temat: „Nowe projekty ustawy o samorządzie wojewódzkim".

— **W Czytelni Akademickiej** dziś o g. 8. w. (Dom Akademicki A. Mickiewicza, Łozińskiego 7.) odbędzie się odczyt dra R. Rauschera, asyst. Uniw. w Pradze na temat: „Czecho-słowacka młodzież akademicka, jej życie i organizacja".

— **Five O'clock muzykalny.** W niedzielę, 5. marca, odbędzie się w salach Kasyna i Koła lit.-artyst. we Lwowie wielki „Five O'clock muzykalny" na dochód pomnika na cmentarzu Obrońców Lwowa dla bohaterskich lotników amerykańskich, poległych w obronie wschodnich kresów Polski. Współudział ofiarowali na ten cel artyści pp.: J. Zacharska. Nina Kirsanowa, B. Popow, Aleks. Fortunato i Alfr. Zoffal-Jakubowicz. Akompanjament objął p. N. Kramer.

Początek o godz. 5 wieczorem. Bilety wstępu do nabycia w składzie papieru p. Dydyńskiego, Hotel Georgea, a w dzień koncertu od godz. 4 przy kasie.

Niech Lwów jak zawsze zadokumentuje swą ofiarność w zamian za ofiarę krw bohaterów amerykańskich.

Kongregacja kupiecka zaprasza wszystkich chrześcijańskich kupców miasta Lwowa, oraz okolicy na zebranie, które odbędzie się w niedzielę, tj. 5. bm. o godz. 11 przed południem, w sali Stow. kupców i młodzieży handl. przy ul. Czarneckiego l. II. p. Sprawa bardzo ważna, obecność każdego kupca jest konieczną.

Z muzyki. PAWEŁ GRÜMMER, profesor wiedeńskiej akademji muzycznej, słynny wiolenczelista i solista wielkich koncertów filharmonicznych w Berlinie, Wiedniu, Londynie, Rzymie i Sztokholmie wystąpi poraz pierwszy we Lwowie z własnym recitalem w poniedziałek 6. b. m. W programie najcelniejsze kompozycje wiolenczelowe. Partję fortepianową wykona Dr. E. Steinberger.

KOMUNIKATY.

Dla repatrjantów. Potwierdzając odbiór sumy 251.000 Mk. (słowem dwustupięćdziesięciu jeden tysięcy marek) zebranej dla repatrjantów dnia 28 lutego b. r. na balu kostjumowym w hotelu George'a składamy ofiarodawcom i komitetowi balu na ręce Tadeusza hr. Reya i Franciszka bar. Heydla (jun.) najgorętsze podziękowanie — Za komitet Kresowy przy K. B. K. **Felicja Garapichowa, Walerya Buckiewiczowa.**

Nekrologja.

†

Aleksander Krzeczunowicz

b. poseł na Sejm krajowy i b. prezes Rady powiatowej rohatyńskiej

przeżywszy lat 58. po długich i ciężkich cierpieniach. zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 3. marca 1922 r.

W smutku pogrążona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę dnia 5. marca br. o godz. 4 popołudniu z domu żałoby przy ul. Trzeciego Maja l. 4, na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.

Nabożeństwa żałobne odprawione zostaną w Bazylice arcb katedralnej w poniedziałek dnia 6. marca br. o godz. 11. i w archikatedrze ormiańskiej we wtorek 7. marca br. o godz. 10.

†

W szóstą rocznicę śmierci ś. p.

ADAMA ACCORDA

odbędzie się dnia 7. marca br. o godz. 9-ej rano nabożeństwo w Kościele OO. Karmelitów.

Lwowscy komuniści przed sądem.

Lwów, 3. marca.

Sześciu ludzi zasiadło dziś na ławie oskarżonych przed trybunałem sędziów przysięgłych, a to: 26-letni Wawrzyniec **Rodzeń,** używający także nazwiska Zygmunta Starkiewicza, Jana Wacława Deca i Michała Petraszczuka, urodzony w powiecie kolbuszowskim, bezwyznaniowy, żonaty, posiadający studja seminarjalne; Gustaw **Münzer,** niespełna 20 lat liczący, ur. we Lwowie, religji mojż., z ukończonem gimnazjum; Józef **Kräter,** 26-letni, wyznania ewang., żonaty, ojciec 1 dziecka, ślusarz; Michał **Feliksik,** 31-letni, rel. rz. kat., żonaty, ojciec 1 dziecka, tokarz żelazny; Gustaw **Sternalski,** 34-letni, rel. gr. kat., elektromechanik; Michał **Metz,** rel. gr. kat., elektromonter.

Wszyscy oskarżeni są o zbrodnię zdrady głównej.

Rozprawa odbywa się w dużej sali sądowej przy ul. Batorego za biletami wstępu. Zainteresowanie rozprawą jest dość znaczne. Z Warszawy zjechał specjalnie sejmowy poseł **Łańcucki,** zaliczający się do frakcji komunistycznej i zajął miejsce wśród publiczności. Przyjechał też na rozprawę jako obrońca **adwokat warszawski p. Duracz,** który niedawno prostował w pismach, „że nigdy nie był żydem, lecz pochodzi z rodziny szlacheckiej herbu „Odrowąż".

Rozprawę prowadzi radca **Mayer,** w trybunale zasiadają jako wotanci radcy **Dworzak** i **Göttinger,** oskarża prok. dr. **Gürtler,** bronią: Rodzenia **p. Duracz** i dr. **Axer,** Münzera dr. **Grek,** Krätera dr. **Kibitz,** Feliksika dr. **Link,** Sternalskiego dr. Lew **Hankiewicz.**

AKT OSKARŻENIA.

Z odczytanego aktu oskarżenia wynika, że w czasie, kiedy Rzeczpospolita zostawała jeszcze w stanie wojny z Rosją, dał się odczuwać na zgromadzeniach w lokalu sekretarjatu Związków zawodowych w Rynku i w lokalu organizacji metalowców przy ul. Ormiańskiej we Lwowie, silny wpływ agitacji komunistycznej. Szczególnie mowy, wygłaszane na zgromadzeniach organizacji metalowców, na które uczęszczali tłumnie robotnicy, zajęci w warsztatach wojskowych lwowskiego D. O. G., nacechowane były krańcowym radykalizmem i nawoływały wprost do gwałtownego przewrotu celem wprowadzenia dyktatury proletarjatu.

Mowy te spotykały się z poklaskiem, idea komunizmu zyskiwała coraz więcej zwolenników, a wnioski radykalne uzyskiwały większość przez poparcie osobników nieznanych, nie należących do organizacji, prawdopodobnie przybyszów ze wschodu, na co wskazywałoby, że przeważnie byli ubrani w szynele. Protesty umiarkowanej części zgromadzenia pozostawały bez skutku, a prośby usunięcia agitatorów musiały być zaniechane ze względu na groźną postawę większości uczestników zgromadzenia.

W lokalu związku, zwłaszcza podczas zgromadzeń, kolportowano literaturę komunistyczną. Rezolucje zalecały przystąpienie do III. międzynarodówki (moskiewskiej), wytykając jako cel powołanie w drodze rewolucji do życia rządu rad delegatów robotniczych.

Role oskarżonych określa akt oskarżenia w ten sposób:

Główną sprężyną ruchu był agitator komunistyczny, działający pod nazwiskiem Starkiewicza na terenie lwowskim conajmniej od jesieni r. 1920. Pod nazwiskiem tem ukrywał się osk. Rodzeń. W chwili wybuchu wojny światowej był on uczniem seminarjum, jako członek Związku strzeleckiego w Rzeszowie, miał on wstąpić do 1 pułku Legjonów i ranny w październiku 1914 r. w bitwie pod Laszkami, dostał się do niewoli rosyjskiej. Miał być najpierw — jak opowiadał — zesłany na Sybir, następnie więziony w Petropawłowsku, wysłany został na wiosnę r. 1917 z partją robotniczą do Kijowa. Stąd dostał się do Orła, a w r. 1919 ożenił się w gubernii czernichowskiej. Miał być kapitanem bolszewickim. W r. 1919 wrócił do Turza w Małopolsce jako zdecydowany bolszewik. Z sympatjami swemi do bolszewizmu nie krył się, do tego stopnia, że spowodowano jego aresztowanie, a starostwo w Ko-

buszowie zarządziło potem inwigilację nad jego osobą. Ten nadzór był mu nie na rękę, bo zdobywszy sfałszowane dokumenty, wyjechał z Turza pokryjomu i w jesieni r. 1919 wypłynął we Lwowie pod nazwiskiem Deca.

W styczniu 1920 r. spotkał się tu oskarżony z podpor. Uraniem, którego znał jeszcze w czasie pobytu w Kijowie, a dowiedziawszy się, że jest on na froncie bolszewickim, prosił, czy nie mógłby mu dopomódz w przedostaniu się na drugą stronę do żony. W trakcie dłuższej rozmowy zdeklarował się Rodzeń jako zapalony bolszewik, podał, że jest członkiem rewolucyjnego komitetu centralnego w Warszawie, że jest delegowany wraz z drugim towarzyszem do Lwowa, że rewolucja w Polsce miała już wybuchnąć, lecz przywódcy ruchu rewolucyjnego, do których i on należy, przyszli do przekonania, że tłum jeszcze nie jest przygotowany, że jednak jest to kwestja najwyżej 2 do 3 miesięcy itp.

Po tej rozmowie został Rodzeń aresztowany i odstawiony do sądu wojskowego, gdzie w maju tego roku śledztwo zastanowiono i wypuszczono go na wolność. Wyjechał teraz do Munkacza, skąd przy poparciu ukraińskiej sekcji „Czerwonego Krzyża" wrócił w jesieni do Lwowa i tu rozpoczął agitację komunistyczną w związkach zawodowych. Mowy jego nawoływały do rewolucji, jako jedynego środka, zdolnego doprowadzić do wprowadzenia dyktatury proletarjatu. Atakował on w sposób gwałtowny formę i zarządzenia rządu i istniejący ustrój społeczny. Tej samej treści przemówienia wygłaszał osk. Münzer. Obaj wzywali robotników do organizowania się, aby na dane hasło mogli wystąpić i przeprowadzić propagowane przez mówców cele. Jako przykład zdrowych stosunków stawiali Rosję, a Polskiej partji socjalistycznej zarzucali zdradę interesów proletarjatu. Gdy im publicznie rzucono w twarz zarzut, że są płatnymi agentami bolszewickimi, nie oburzyli się na to, ani też zaprzeczyli zarzutowi.

Na jednem ze zgromadzeń uniemożliwili oni wraz ze swoimi zwolennikami przemówienie posła Hausnera, który na poprzedniem zgromadzeniu usiłował wykazać błędność teorji Rodzenia i Münzera i nieszczęścia, jakieby ewentualnie rewolucja, którą oni tak silnie propagowali, sprowadziła na społeczeństwo.

Z mowami wzywającemi do rewolucji występowali na zgromadzeniach Związku metalowców dalsi oskarżeni: Kräter, Sternalski i Feliksik.

Krätter stawiał za wzór panujące na Węgrzech, w czasie rządów bolszewickich, stosunki, wspominał, że sam w tym czasie był na Węgrzech komisarzem komunistycznym i propagował system teroru bezwzględnego wobec burżuazji na wypadek dojścia proletarjatu do władzy. Występował Kräter przeciwko składkom na plebiscyt górnośląski, twierdząc, że wynik plebiscytu nic nie obchodzi klasy pracującej.

Feliksik w przemówieniach swoich dowodził, że prawdziwe wyzwolenie klasy robotniczej da się zdobyć jedynie przez wprowadzenie dyktatury proletarjatu i wychwalał przewrót komunistyczny na Węgrzech, gdzie wówczas przebywał.

Rozpowszechnianiem bibuły agitacyjnej zajmowali się osk. Sternalski, Feliksik i Metz.

Wyniki śledztwa wykazały, że miało się do czynienia nie z odosobnionemi wystąpieniami poszczególnych jednostek, ożywionych temi samemi ideami i dążnościami, ale z planową akcją organizacji komunistycznej, która pozostawała w kontakcie z głównym zarządem partji komunistycznej w Warszawie, a prawdopodobnie także z organizacjami zagranicznemi.

W dochodzeniach policyjnych złożył osk. Kräter zeznanie, które później w sądzie odwołał, że centralny zarząd partji komunistycznej w Polsce znajduje się w Warszawie, jednostką najniższego rzędu są kółka, składające się z 4 do 10 ludzi. Pewna ilość takich kółek tworzy okręg. We wschodniej Małopolsce istnieją 4 okręgi, a mianowicie: 1) Stryj—Stanisławów—Kołomyja, 2) Borysław—Drohobycz, 3) Przemyśl—Jarosław, 4) Lwów. Członkowie organizacji działają pod pseudonimami, które często zmieniają. Przyznał Kräter, że został wciągnięty do organizacji z końcem listopada 1920 r. przez komunistę, ukrywającego się pod pseudonimem Alojzy. Na posiedzenie kółka, do którego należał Kräter, składającego się z 4 ludzi, przybył osk. Münzer (pseudonim Benek), który zaznaczył wyraźnie komunistyczny charakter organizacji, podnosząc, że członkowie kółka są obowiązani utrwalać się w zasadach komunistycznych i rozwijać w tym kierunku agitację wśród innych. Zeznał też Kräter w policji, że wydalony z warsztatów D. O. G. z powodu wzięcia udziału w strejku demonstracyjnym przeciw militaryzacji kolei, zwrócił się do osk. Rodzenia z prośbą o pomoc, a ten zaproponował mu, aby się zajął rozszerzaniem literatury komunistycznej, rozwożenia jej po prowincji i utrzymania łączności pomiędzy poszczególnemi kołami komunistycznemi, obiecując mu za to wynagrodzenie takie, jak za robotę w warsztacie, tj. 275 mk. dziennie. Jako zadatek wypłacił mu w kilka dni jakiś żyd „Klen" 3.000 mkp., a później 5.200 mkp., poczem wręczono mu około 8 klgr. odezw treści komunistycznej, drukowanych w Warszawie, celem rozwożenia ich po prowincji.

W sądzie zeznania powyższe odwołał Kräter, tłumacząc się, że zmyślał co mu na myśl wpadło, aby tylko odzyskać wolność.

W końcu przytacza akt oskarżenia szereg szczegółów, stwierdzających, że oskarżeni działali wbrew najżywotniejszym interesom Rzeczypospolitej po linji interesów jego wrogów.

PRZESŁUCHANIE OSKARŻONYCH.

Najpierw przesłuchano Rodzenia, który według aktu oskarżenia najwięcej ponosi winy w zbrodniczej agitacji komunistycznej. Jest to mężczyzna niskiego wzrostu, ubrany w elegancką marynarkę koloru jasno-migdałowego, kroju sportowego i ciemne, pięknie sprasowane pantalony. W sposobie jego przemówienia dopatrzeć się można człowieka inteligentnego i znakomitego mówcę. Do winy zarzuconej mu nie poczuwa się, twierdzi, że działał w ramach legalnych, jest proletarjuszem i działalność swoją poświęcił dla wyzwolenia proletarjuszy. Nie przeczy, że jest wyznawcą komunizmu, ale identyfikuje to z teorjami socjalizmu. Zdaniem jego, Polska partja socjalistyczna zeszła z drogi czystego socjalizmu a zwłaszcza jej przywódcy pozostawiają pod tym względem do życzenia, dlatego zwalczał ich w interesie dobra proletarjuszy. Na tem tle powstały z ich strony zarzuty. Zaprzecza, jakoby był płatnym agitatorem bolszewickim.

Na zapytanie przewodniczącego, z jakiego źródła czerpał sumy na swoje utrzymanie i na agitację, odpowiada, że ma tu, w Małopolsce, bogatego krewnego, który daje mu pieniądze, jego nie wyjawi jego nazwiska, aby nie narazić go na przykrości ze strony policji. Pieniędzy na wyjazd do Munkacza 30.000 mkp. pożyczył mu przyjaciel, z którym był w niewoli rosyjskiej. Zaprzecza, jakoby popr. Uraninowi opowiadał, że jest propagatorem bolszewizmu, wogóle przeczy wszystkim zarzutom, a tylko przyznaje się do ideowego szerzenia haseł socjalistycznych Marxa.

Drugi oskarżony Münzer zeznawał z patosem w formie prelekcji, starając się nadać wywodom swoim pozór człowieka, patrzącego na socjalizm wyłącznie z punktu naukowego. Jest to, prawda, głowa otwarta, ale w wielu momentach wygłaszane przez Münzera tezy, ze względu na młodociany jego wiek i brak doświadczenia życiowego, czyniły wrażenie, że ma się do czynienia z ognym wprawdzie, ale pełnym frazesów umysłem. Syn miljonera, przemysłowca drzewnego i właściciela tartaków, skończywszy gimnazjum i zdawszy maturę, nie zapisał się na wyższe studja, lecz wstąpił do praktyki jako uczeń elektromonterski, gdyż chciał zostać inżynierem. „W ciasnych murach burżuazyjnego domu — ...

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 3 marca.

+ **Z giełdy francuskiej.** (q) Mimo podpisania układu naftowego między Polską a Francją, giełdy francuskie nie reagowały dotąd na to w papierach naftowych polskich. Tak w Paryżu, jak i w Lille nie notowano w ubiegłym tygodniu żadnych zmian. Finansiere 470, Premier 302, Silva Plana 183, Borysław 99.50, Franco-Polonaise zwykłe 157, Ratoczyn 505, Aleksander 185.

+ **Nafta meksykańska.** (v.) W ostatnich miesiącach roku 1921, produkcja dzienna kopalni Mexican Petroleum Cy wynosiła przeciętnie 235.000 baryłek, czyli 3830 cystern dziennie.

+ **Jarmark lyoński.** (v.) D. 1. bm. został otwarty doroczny jarmark w Lyonie. Ogólne panuje mniemanie, że jarmark ten wpłynie bardzo na zniżkę cen, gdyż producenci zmuszeni zastojem w przemyśle, idą na wszelkie ustępstwa.

+ **Lwowska giełda towarowa** z d. 3. bm. Wskutek przeszkód komunikacyjnych dostawa utrudniona — w ślad zatem transakcje trudne do sfinalizowania. Obroty w jęczmieniu po cenach wyższych. Tendencja na ogół zwyżkowa, usposobienie ożywione. Następne zebranie giełdy zbożowej 6. bm. o 5 popoł.

Jęczmień małopolski pastewny 8500—8800 (transakcje 8500); ziemniaki gorzeln. 2550—2650; groch polny 11000—12000; bobik 8000—8500; mąka żytnia 70 proc. 14000—14200; mąka żytnia 60 proc. 15100—15400; mąka pszenna 60 proc. 20200—20700; mąka pszenna 50 proc. 22700—23200; mąka pszenna 40 proc. 24900—25200; otręb pszenny 6500—6800; otręb żytni 6000—6300; słoma prasowana 2600—2800; siano słodkie prasowane 4400—4800; len 19000—20000; kasza hreczana 19000—20000. (A.W.)

Kursa giełdy lwowskiej.

Z = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	3 marca	B) Akc. przem.	3 marca
Akc. Związk.	700	Galicja	150000
Dyskont Lw.	1025	Gafota	2250
Handl Pozn.	3600	Górka	1000
Hipot. akc.	875	Oikos	T 6100
Hipot. zemel.	420	Parowozy	T 1600
Małopolski	750	Patria	4700
Powszechny	375	Pezet	1100
Przemysłowy	650	Pocisk	900
Ziemsk. kred.	600	Pol. Glob	950
		Pol. Nafta	T 2 5
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	750
		Rakszawa	T 8600
Brow Lwow.	28090	Siersza el.	1200
Chodorów	T 3600	Gór. Siersza	8000
Karpalit	1975	Tepege	6500
Cmielów	T 4625	Zieleniewski	5600
Portland z.S.	—	Żegluga pol.	450

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 55	Lwów — dnia 3 marca 1922 Gotówka	Lwów — dnia 3 marca 1922 Dewizy	Warszawa dnia 3. marca (Dewizy)	Zurych dnia 2 III. (Dewizy)	Berlin dnia 3 III. (Dewizy)	Wiedeń dnia 2 III. (Dewizy)
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.13—0.13	0.00	[illegible]
1 funt ang.	17800—18400	17900—18500	18500—18700	22.68	1116.15	[illegible]
100 frs franc	35500—37500	35500—38500	38500—38700	46.75	2316.75	[illegible]
100 fr szwaj.	75000—80000	75000—80000	81000—81200	100.—	4980.00	[illegible]
100 frc belg.	34000—36000	34500—36500	35200—36200	44.40	2192.20	[illegible]
100 K czesk.	6800—7000	6800—7100	7050—7125	8.65	408.55	[illegible]
100 K węg.	525—625	575—675	——	—.73	35.44	[illegible]
100 K austr.	58—64	58—63	67·50—67·75	—.08	4.68	[illegible]
100 M niem.	1720—1760	1700—1760	1715—1725	2.19	100.—	[illegible]
1 Dolar am.	4000—4150	3950—4050	4155—4170	5.11	252.01	[illegible]
100 Lir wł.	19000—21000	19500—21500	6300—6337	27.35	1368.40	[illegible]
100 Lei rum.	2850—3050	2950—3150	——	—.00	154.00	[illegible]
100 guld. hol.	125000—135000	127500—137500	—"—	195.25	9659.65	[illegible]
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—"—	88.50	4469.50	[illegible]
100 K. duńs.	P 62500—67500	P 65000—70000	—"—	107.75	5848.85	[illegible]
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—"—	186.00	8546.55	[illegible]

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

mówił ...e miał sposobności poznać życia robotników" — poszedł więc do warsztatu, aby nie „załamać się" w dalszem swojem życiu przez poznanie bliższe zawodu, do którego zamierzał wstąpić. W ten sposób dostał się do związku metalowców, gdzie po kilku wystąpieniach w dyskusji zjednał sobie poparcie i został referentem oświatowym. Działalność swoją w związku nazywa „czysto naukową" działalnością młodego akademika, a nie agitatora. Wygłaszał referaty, w których „wyjaśniał kwestje, nad któremi łamie sobie głowę robotnik, a z powodu swego niskiego stanu umysłowego, rozwiązać ich nie może"... Wszystko było w porządku aż do czasu, gdy poseł Hausner zaczął z nim walczyć.

Opowiada następnie szczegółowo o dyskusji, jaka toczyła się między nim a p. Hausnerem, co słownie — zdaniem oskarżonego — daje podstawę wywodom aktu oskarżenia. Ze „stanowiska naukowego" zwalczał działalność P. P. S., która nie szła po linji teorji Marxa i interesów robotników. P. Hausner „opowiadał robotnikom rzeczy, które z socjalizmem nic miały nic wspólnego", więc wykazywał mu oskarżony sprzeczność między jego słowami, a tem, co o socjaliźmie wyczytał. Następnie osk. Rodzeń podał takie fakty, które wprost druzgotały wywody p. Hausnera, który „nie umiał znaleźć odpowiedzi". Być może, że wywody Rodzenia, które były nieporównanie ostrzejsze od krytyki mojej — mówił Münzer — pomieszały się w umysłach mniej krytycznych słuchaczy z moimi wywodami i słowa te mnie przypisują.

Na słowa rzucone przez p. Hausnera, że „Münzer jest agitatorem bolszewickim i za pieniądze bolszewickie przemawia", chciał odpowiedzieć, ale wobec „świadomie rzuconego oszczerstwa i podłości" ogarnęła go taka niemoc i tak go ścisnęło za gardło, że nie mógł przemówić. Zarzut p. Hausnera wywołał wśród robotników taką atmosferę, że wśród niej niemożliwa była dalsza „praca naukowa" i wycofał się Münzer ze związku. Zaprzeczył osk. Münzer dalej, jakoby był agitatorem bolszewickim, kolportował odezwy, lub należał do organizacji komunistycznej.

Na zapytanie prokuratora, czy wyznaje zasady komunistyczne, nie chciał wprost odpowiedzieć, twierdząc, że jest wyznawcą Marxa. Co do partji komunistycznej, to ani nie jest z nią w zgodzie, ani się jej sprzeciwia, odnosi się z rezerwą, a wyraźnie zaznacza, że nie jest zwolennikiem Polskiej partji socjalistycznej.

Dziś ukończono przesłuchanie osk. Münzera, w sobotę przesłuchani będą dalsi oskarżeni.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Podziękowanie.

Do Towarzystwa Ubezpieczeń „Przyszłość" S. A. w Warszawie. Filia we Lwowie ul. Sykstuska 33 II. p.

Poczuwam się do obowiązku podziękowania tą drogą Szan. Dyrekcji Tow. ubezp. „Przyszłość" za rychłe wypłacenie asekuracji, płatnej z powodu śmierci ś. p. męża mego, pomimo iż ubezpieczenie zawartem zostało dopiero przed czternastoma miesiącami. Mogę z całym spokojem Instytucję powyższą każdemu jak najgoręcej polecić.

8315

Karolina Zającowa.

Lwów, ul. Czarneckiego 1. wdowa po fryzjerze.

Z SALI KONCERTOWEJ.

DR. MAREK BAUER.

Mimo hucznych oklasków, którymi darzyli p. M. Bauera życzliwi słuchacze, nie można mówić o sukcesie artystycznym. Nie wchodząc już w sposób interpretacji, musimy poruszyć kwestje zasadnicze: Kwestje techniki, tonu i pamięciowego opanowania utworu. Nikt nie odmówi p. Bauerowi pewnej biegłości i rutyny, lecz technika okazała się niewystarczającą, pasaże wychodziły niedokładnie, często niedociągnięte, brak tęgości tonu starał się koncertant powetować zbyt ostrymi i gwałtownymi akcentami. Stąd, jakoteż z powodu dziwnie nerwowej wibracji, barwa tonu jest niemiła, niespokojna. Czy ze zdenerwowania, czy z niedostatecznego pamięciowego opanowania utworu, przyszło w Rondzie z „Symphonie espagnole" do kolizji, która dzięki przytomności umysłu akompanjatora nie przybrała większych rozmiarów.

Program koncertu zawierał, prócz wspomnianej „Symphonie espagnol" Lalo, koncert skrzypcowy a-moll Goldmarka, Sonatę E-dur Händla i dwa utwory Wieniawskiego.

Dr. E. Steinberger grał part fortepianowy ze zwykłą sobie perfekcją i niezakłóconym spokojem.

Dr. Adam Sołtys.

KRONIKA SPORTOWA.

— **Wycieczka Karp. Tow. Narciarzy** w sobotę 4. bm. do Sławska i Tuchli. Wyjazd w sobotę 6.15 z dworca głównego, powrót w niedzielę wieczór. Zgłoszenia i informacje w sklepie J. Bujaka, ul. Kopernika 4.

OGŁOSZENIA.



Od Administracji

„KURJERA LWOWSKIEGO“

Upraszamy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na marzec 1922 r.

wraz z lewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Poczt. Kasy oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów.

10. marca 1922 r., wstrzymamy wysyłkę „Kurjera Lwowskiego“

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota: prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji Kurjera Lwowskiego	440 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	500 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	500 m.
Zagranicą miesięcznie	700 m.
Za zmianę adresu dopłaca się	10 m.

Rada Szkolna Powiatowa w Podhajcach rozpisuje

konkurs na posadę sekretarza

Uposażenie zależnie od lat służby, wykształcenia i kwalifikacji według stopni jakie przypadają urzędnikom państwowym (do IX. stopnia włącznie). **Podania należycie udokumentowane należy wnosić w terminie do dnia 15. marca br.** 8317

Przewodniczący:
Świtniewski Stan.

NAŁĘCZÓW

Zakład leczniczy cały rok otwarty

pod kierunkiem 560

Dra Mieczysława Puchalskiego

Źródło szczawy żelazistej, radjoaktywne kąpiele żelaziste borowinowe, słoneczne i łaźnia w lecie, gazowe, igliwowe, solne, hydropatja i elektryzacja. Choroby wewnętrzne nerwowe i kobiece. Chorych umysłowych, zakaźnych i gruźliczych Zakład nie przyjmuje. Kuchnia dyetetyczna, wygodne pokoje z całodziennem utrzymaniem dla wypoczynku. Poczta telegraf i telefon. Wyjazd z Warszawy o 8.15 rano z dworca wiedeńskiego, Informacje Mokotowska 45 m. 7. od 4—6, telefon 3004, lub Dyrekcja w Nałęczowie.

WORKI

rożnego gatunku i płachty kupuje i sprzedaje firma

LANDAU I FEINSINGER

LWÓW, SYKSTUSKA 58 A.

Magazyn pasaż Hermanów (Colosseum)

Telefon Nr. 426 i 646. 8048

Wyłączna sprzedaż nowych worków na wschodnią Małopolskę i skład komisowy fabryki

Braci Deutsch w Bielsku.

OLEJE

— maszynowe, cylindrowe motorowe i samochodowe — **KOSMOS ‚TOVOTTE‘** Narzeczte-chnieczny **‚SMAR‘** do wozów **TER GAZOWY, ‚KARBID‘ ‚CEMENT‘**

oraz artykuły techniczne poleca firma

EHRLICH i REIFER Lwów, ul. Kołłątaja 8. 8970

Nauka i wychowanie.

WPISY

na nowy KURS RACHUNKOWOŚCI PAŃSTWOWEJ

(z uwzględ. nowych przepisów rach.-kasowych w Rz. p. pol.)

przyjmuje do 4. marca br., od g. 10-12 i 4-6.

Dla zamiejscowych nauka systemem korespondencyjnym.

KONC. PRAKTYCZNE KURSY KSIĘGOWOŚCI Z. OLSZEWSKIEGO

Kurkowa 38. 8252

Kurs tańców dla Panów Oficerów i Panów Akademików rozpoczynam 3-go marca. **Dla osób starszych** osobne godziny. — Nowicki, Pańska 16. 8254

Wiosenno-letni kurs modniarstwa w szkole prof. Waltesiowej rozpoczyna się 10. marca. Przyjmuje się roboty z zakresu modniarstwa. Lwów, Łozińskiego 4. 8326

Na „ZIELONY KARNAWAŁ“. Kursa tańców modnych (Boston, Ones ep, Foxtrot, Shimmy, Tango), tańców zwykłych. Kursa dla dzieci rozpoczyna: **„Ecole de Danse“**, Stefana Niemczynowskiego. Wpisy: plac Akademicki 3, godzina 5—7. Na żądanie **specjalne godziny**. 8316

Posady i prace.

Zarządca domu, w średnim wieku poszukuje posady. Adres: Stryj, Trybunalska 34. Niemczykowie. 8299

Różne.

Usuwa się wypadanie włosów, zmarszczki, odmrożenia, nieświeżość cery »Kosmeo«, Mikołaja 7. 8182

Która z zamożnych rodzin pomoże finansowo pannie celem wyszkolenia głosu. Zgłoszenia pod „Wdzięczność“, poste-restante Gorlice. 8178

Czy mógłbym, jako nauczyciel otrzymać koncesję na otwarcie »Biura Kupna i Sprzedaży« lub »Domu Handlowo-Komisowego« i kto wydaje takową. Zgłoszenia pod »Eda« do Administracji Kurjera lwow. 8312

Kupno i sprzedaż.

Transmisje, koła pasowe, kamienie młyńskie, pasy, garty po cenach konkurencyjnych poleca »PILOT« Lwów, Batorego 4. 8183

MAJĄTKI

na sprzedaż:

Cegielnia, położona przy powiatowem mieście z 32 morgowem niewyczerpanem pokładem gliny, lokomobilą na 30 koni, za 9 600.000 mk. na sprzedaż.

Młyn wodny i parowy z motorem na 30 koni, urządzony na 100 ctr. dziennie, do tego należy 30 morg ziemi, dom o 8 pokojach, 2 morgi parku i inwentarz za 25 miljonów mk. do nabycia.

Majątek obszaru 500 morgów, przeważnie pszennej ziemi, włącznie 40 morgów łąki, z murowanemi budynkami i kompletnym żywym i martwym inwentarzem za 50 milj. mk. na sprzedaż.

Gospodarstwo z hotelem, położone w mieście, 60 morg. pszennej ziemi, murowane budynki, 2 konie, 13 sztuk bydła i wszelkie narzędzia rolnicze za 20 miljonów mk. na sprzedaż.

Gospodarstwo z restauracją i salą w mieście, 100 morg. średniej ziemi z inwentarzem za 20 miljonów mk. na sprzedaż.

Gospodarstwo 113 morg. dobrej ziemi, włącznie 8 morg. łąki i 20 morg. lasu, budynki murowane, 2 konie, 2 woły, 13 sztuk bydła i kompletny martwy inwentarz za 14 miljonów mk. na sprzedaż.

Piekarnia, murowane budynki, 20 morgów ziemi, 3 konie, 1 sztuki bydła i wszelkie maszyny za 12 miljonów mk. do nabycia.

Ślusarnia z 2 kamienicami i narzędziami ślusarskiemi za 2 i pół miljona mk. do nabycia.

Ślusarnia z pięknym domem i ślusarskiemi maszynami za 5 miljonów mk. na sprzedaż.

Hotel z 2 salami i urządzeniem hotelowym i restauracyjnem za 15 miljonów mk. na sprzedaż.

2 restauracje w małem mieście z urządzeniem restauracyjnem każda po 2 miljonów mk. do nabycia.

Gościniec jedyny w kościelnej wsi z 22 morg. ziemi, murowanem zabudowaniem i pełnem żywym i martwym inwentarzem za 6 miljonów mk. do sprzedania.

Restauracja z dużą kamienicą w której znajdują się 2 składy garderoby i kapeluszy za 15 miljonów mk. na sprzedaż.

Skład żelaza z dużą kamienicą, reiniz ą i towarem za 20 miljonów mk. na sprzedaż.

Oprócz tego mam w Lesznie 15 kamienic po 1 i pół milj. mk., a 40 kamienic od 3—6 miljon. mk. i duży wybór w restauracjach z kawiarniami od 5 do 10 miljonów mk. oraz kilka kamienic ze sklepami nadające się dla kupców w cenie około 5 miljonów marek.

F. ŁAKOMY, Leszno (Poznań) Plac dr. Metziga 20. Tel. 310 8320

Okazja. 3 metry sukna koloru brązowego do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera lw. 8245

Najtaniej w Polsce Fabryka wyrobów koszykarskich **A. Koniewicza** Lwów, Batorego 14 — poleca: **wózki, kołyski i łóżka** dla dzieci, kosze, waliżki, meble salonowe i ogrodowe **w olbrzymim wyborze taniej jak wszędzie.**

MAJĄTKI

realności, fabryki, sklepy, restauracje, kawiarnie, kabarety i t. p. w wielkim wyborze w różnych punktach Rzeczypospolitej, kupisz względnie sprzedasz za pośrednictwem rząd. upoważn. Domu handlowo-komisowego

„Verda-Stelo“

(A. Marczewski i S-ka).

w Samborze.

Liczne bowiem i codziennie świeże zlecenia wykonujemy natychmiast dzięki bardzo licznym agencjom w całym kraju. W nieobsadzonych dotąd miejscowościach przyjmujemy nadal agentów i wywiadowców na bardzo korzystnych warunkach. 578

Wł. Steinhaus, Lwów, Krasickich 18 a, poleca ze składu kamienie młyńskie, francuskie sztuczne i naturalne.

Sprzedam domy w centrum miast Borysław i Nadwórna oraz grunt i ilku morgowy w Drohobyczu. A. ... handlowa Lwów Sapiehy ... 839

Czas odnowić przedpłatę!

Urządzenia instalacji światła elektrycznego, wykonywa Romuald Bedlewicz

konc. przedsiębiorstwo elektr.

Lwów Sapiehy 27. przystanek tramwaju Politechnika. 8307

Stałe pogotowie dla naprawek. Kosztorysy na żądanie.

KONKURS

Rada szkolna powiatowa w Złoczowie ogłasza

konkurs na posadę sekretarza.

Do posady tej przywiązane są poberty służbowe w myśl ustawy z dnia 13. lipca 1920. Udokumentowane **podania** wnosić należy do Rady szkolnej powiatowej w Złoczowie w nieprzekraczalnym terminie **do 20. marca 1922.**

Bliższych informacji udzieli kompetentom inspekor szkolny.

8309 Przewodniczący R. S. P. Roski

POSZUKUJE SIĘ kierownika do fabryki kafli.

Zgłoszenia pod „KIEROWNIK 2062“ do biura ogłoszeń MARJANA FURCZYCA, Kraków, Jagiellońska 7. 8280

OD 60 LAT ZA NAJLEPSZĄ UZNANA

ORYGINALNA SZWAJCARSKA GAZA MŁYNARSKA

MARKA REIFF-FRANCK

BUYL GAAS

Prawdziwa tylko z tą marką

DOUBLE ANCHOR

GENERALNE ZASTĘPSTWO NA CAŁĄ POLSKĘ

MIĘDZYNARODOWE PRZEMYSŁOWE LWÓW

IHIG

HANDLOWE I TOWARZYSTWO TELEFON

S-KA Z OGRAN. ODP.